

Bieńkowski, Tadeusz

"A History of Western Education. Vol. 3, The Modern West", James Bowen, London 1981 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 27, 253-255

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



autostrad, rozwój gospodarczy, wzrost zatrudnienia i prestiżu międzynarodowego. Miało to przekonać ucznia, iż jedynie hitleryzm jako system i Hitler jako wódz, są w stanie zapewnić wielkość Niemiec i należne im w świecie miejsce.

Dokonując oceny hitlerowskiego systemu oświatowego Niemiec autor uważa, iż nie można tu mówić o istnieniu pełnej koncepcji teoretycznej, a raczej o absolutyzacji założeń ideowo-politycznych na potrzeby pedagogiczne. Można się z nim zgodzić, iż w sensie teorii był to zlepek eklektyczny, natomiast trzeba wyraźnie podkreślić, że była to koncepcja w pełni przemyślana, spójna, zmierzająca ku bardzo zdefiniowanym celom wychowawczym.

Omawiając prekursorów idei hitlerowskich w oświacie autor zajmuje się szerzej stosunkiem hitleryzmu do dorobku Republiki Weimarskiej. Wskazuje, iż odrzucając w rzeczywistości większość dorobku oświatowego Republiki, bardzo umiejętnie przejęto jednak niektóre formy działania wypracowane w latach dwudziestych, zwłaszcza związane z grupowym wychowaniem młodzieży — wycieczki, obozy letnie, wieczornice, obchody patriotyczne. Podchwyciono również ideę *Reformpädagogik* z tych lat głoszącą, iż młodzież szkolna winna być zarówno w szkole jak i poza nią wychowywana przez ludzi młodych. Pozwoliło to na wprowadzenie do zespołów nauczycielskich dużej liczby młodych ludzi ściśle związanych z hitlerowskim aparatem partyjnym oraz zakamufłowanie wobec opinii publicznej faktu rzeczywistej odmienności nowego systemu wobec treści merytorycznych reprezentowanych przez Republikę Weimarską.

Myślą przewodnią autora jest teza, iż Niemcy nie byli z urodzenia nazistami — trzeba ich było do tego wychować i te-

mu służył bardzo precyzyjny system oświatowy hitleryzmu. Wychowując młodzież własnego narodu na bierne narzędzie elit wodzowskich, odbierając jej — poprzez serwowanie cząstkowej wiedzy — możliwość rzeczywistego kształcenia i rozwoju własnej osobowości, był w swej istocie systemem antynarodowym, uniemożliwiającym Niemcom dotrzymanie kroku współczesnemu im światu. Dla czytelnika polskiego pozostaje w dalszym ciągu otwarty problem (jak przy wielu pracach dotyczących oceny hitleryzmu), jak można było w tak krótkim okresie 12 lat (w tym 6 lat wojny) doprowadzić ogromną grupę nauczycielstwa niemieckiego i wychowywanego przez nie pokolenia nie tylko do afirmacji wojny, ale i ludobójstwa, oraz tak długotrwałych skutków, jakie odczuwa się do dziś w systemie pojęć i mentalności części tego narodu.

Celowe wydawało się szersze omówienie tej pracy i przedstawienie jej polskiemu historykowi oświaty. Jest ona bowiem jedną z nielicznych prób w RFN pokazania świadomej działalności hitleryzmu w dziedzinie oświatowej. Książka jest rzetelną próbą obalenia wielu mitów o selektywnym oddziaływaniu hitleryzmu jedynie np. na szkoły ściśle związane z systemem, bądź też traktowania tego okresu dziejów Niemiec jako epizodu o małym znaczeniu w historii wychowania tego kraju.

Na podstawie dość wnikliwych analiz wykazano w niej w pełni, iż była to celowa i wielostronna działalność określonego systemu społecznego dla indoctrinacji całego społeczeństwa właśnie poprzez jego młodzież. Bardzo nośna i trudna do przewyciężenia, jak się okazało w latach powojennych.

Lucja Borodziej

James Bowen: A HISTORY OF WESTERN EDUCATION. Volume 3: THE MODERN WEST, London 1981 ss. 1—631, ilustr.

Jest to końcowy tom cyklu rozważań o edukacji w świecie zachodnim. Poprzednio autor ogłosił tom I (*The ancient world*, 1972) i tom II (*Civilization*

of Europe sixth to sixteenth century, 1979). Książkę Bowena można rozpatrywać zarówno z metodologicznego punktu widzenia, jako pewien sposób pisania

o dziejach wychowania, jak też z punktu widzenia merytorycznego biorąc pod uwagę zamieszczoną sumę faktów, ich podział oraz interpretację. Z obu tych punktów widzenia książka jest interesująca dla polskiego historyka wychowania.

W tomie trzecim Bowen zachowuje założenie przyjęte w obu poprzednich tomach: uznania wychowania za proces społeczny i instrument określonej cywilizacji czy systemu. Konsekwencją takiego założenia jest rozpatrywanie idei, poglądów i przedsięwzięć edukacyjnych i wychowawczych w bardzo szerokim kontekście wydarzeń politycznych, ideowych, społecznych i kulturalnych danej epoki. Dalszą konsekwencją przyjętego generalnego założenia było zajmowanie się problemami zamiast poszczególnymi wybitnymi pedagogami, twórcami systemów wychowawczych. W ten sposób Bowen uniknął rozpowszechnionego w syntezach dziejów wychowania zwyczaju pisania przede wszystkim o głośnych i zasłużonych w swoich czasach ludziach. U Bowena oczywiście nie nikną słynni reformatorzy nauczania i nauczyciele, nie przemilcza ich nazwisk na kartach swego dzieła, ale interesuje go przede wszystkim społeczno-terytorialne rozprze-strzenienie się poglądów pedagogicznych i ich następstwa. Nie jest to tedy książka o dziejach koncepcji pedagogicznych, ale raczej o ich praktycznym stosowaniu i skutkach społecznych takiego stosowania. Nie jest to też książka o wybitnych ludziach tworzących i szerzących swoje poglądy, ale przede wszystkim o społecznościach ludzkich, które stały się przedmiotem działań pedagogicznych.

Tak zamierzone dzieło nie jest ani podręcznikiem akademickim dziejów wychowania od czasów cywilizacji egipskiej i starochińskiej aż do roku 1980, ani systematycznym wykładem obiektywnie prezentowanych faktów i wydarzeń. Jest po prostu zbiorem przemyśleń i refleksji autora podporządkowanych jego liberalnym, postulującym niezależność szkoły od wpływów państwa założeniom. Wykładnią tych założeń jest

stwierdzenie (s. XVII książki), że ingerencją państwa w procesy kształcenia i wychowania tworzy i przyspiesza konflikty w zakresie celu i praktyki edukacji.

Nie ma potrzeby streszczać obszernego tomu. Aby zorientować się w jego wartości i jednocześnie tendencjach interpretacyjnych autora, wystarczy rzut oka na tytuły poszczególnych rozdziałów. Oto one: „Edukacyjne dziedzictwo nowożytnego świata” — „Rewolucja naukowa XVII wieku” — „Reformowanie szkół w XVII w.: utopia i realizm” — „Reformowanie na rzecz Oświecenia: rozprze-strzenianie się szkół, inicjatywy katolików i protestantów, rewolucja koncepcji wychowania” — „Okres Rewolucji 1762—1830: teoretyczne podstawy edukacji w tym okresie, powstawanie narodowych systemów edukacji” — „Epoka mieszczańska w Europie 1815—1900: reformy liberalne i reakcje konserwatywne, nauka i wychowanie w dążeniu do nowej pedagogiki” — „Nowa era w edukacji: utopia i postępowość w Stanach Zjednoczonych” — „Rozwój narodowego planowania 1870—1939” — „Socjalistyczny raj” — „Wzorce rozwojowe i znaczące trendy od roku 1945 do chwili obecnej (1980)”.

Układ i brzmienie poszczególnych rozdziałów mówią wiele. Autor wybrał najważniejsze — jego zdaniem — punkty zwrotne i etapy rozwoju jako cezury chronologiczne swoich rozważań. Interesowały go także tylko najbardziej znaczące kierunki wychowawcze. Konsekwentne zainteresowanie wydarzeniami w obrębie „świata zachodniego” narusza tu obszerny rozdział dotyczący działalności pedagogicznej w Związku Radzieckim w latach 1917—1940. Wychodząc z pozycji współczesnej nauki zachodniej, autor krytycznie oceniał kolejne eksperymenty pedagogiczne w Związku Radzieckim jako przedsięwzięcia mające szybko przygotować liczne rzesze fachowych i ideowych pracowników. Załamanie się prób kształcenia i wychowywania poprzez pracę produkcyjną, musiało się zakończyć — co stwierdzał autor z satysfakcją — powrotem do dawnych

wypróbowanych metod kształcenia w „regularnych” szkołach z programem wiodącym przedmiotowym.

Zagadnieniom kształcenia ogólnego i zawodowego oraz wychowania ideowego w Związku Radzieckim Bowen poświęca dużo uwagi w ostatnich dwóch rozdziałach. Ogólne liberalne nastawienie, jakie towarzyszy jego rozważaniom, zostaje poważnie zachwiane wówczas, gdy wypowiada się o ustroju radzieckim, którego jest przeciwnikiem. Musi jednak przyznać, że wychowanie ideowe obywateli radzieckich jest wielką siłą moralną stanowiącą w dużej mierze o potęgę ustroju.

Współczesny czytelnik polski z łatwością odróżni polityczną orientację Bowena od rzeczywistych zalet metodologicznych jego książki. Jedną z takich zalet jest np. dążność do śledzenia dziejów wprowadzania nowych idei pedagogicznych do praktyki i konsekwencji

takiego wprowadzenia. W myśl tej zasady Bowen poświęcił aż 13 stron znaczeniu wychowawczych i dydaktycznych poglądów Komeńskiego i ich recepcji w różnych krajach. Jest to dużo w książce, która obejmuje szeroki zakres chronologiczny, wymienia tysiące problemów i nazwisk. Komeński zresztą jako jedyny — oprócz Rosjan — pedagog słowiańskiego pochodzenia doczekał się tu tak obszernego omówienia.

Wśród europejskich pedagogów, naukowców i wychowawców nie ma ani jednego nazwiska polskiego, a Polska jest wzmiankowana tylko raz (s. 147) przy okazji komentowania przez Bowena dziełka J. J. Rousseau o ustroju państwa polskiego.

Orientację w problematyce i zawartości książki doskonale ułatwiają dwa indeksy — osobowy i rzeczowy, sporządzone z wielką starannością.

Tadeusz Bienkowski

HISTOIRE MONDIALE DE L'ÉDUCATION, publiée sous la direction de Gaston Mialaret et Jean Vial, t. I—IV, Paris 1981, Presses Universitaires de France, ss. 366, 421, 356, 558.

Niedawno opublikowano francuski zarys powszechnej historii wychowania (*Histoire mondiale de l'éducation*). Jest to praca zbiorowa, wieloautorska, skupiająca uczonych niemal z całego globu, od Japonii po USA. W zespołach autorskich każdego z czterech tomów tego wydawnictwa zdecydowaną przewagę mają jednak Francuzi: jest ich w I tomie w zespole 16-osobowym aż 12, w tomie II tyleż samo na dwudziestkę autorów, w III — 13 w 20-osobowej grupie, a w tomie IV stanowią zdecydowaną większość w 46-osobowym zespole. Redaktorami całości są dwaj profesorowie francuscy, związani z uniwersytetem w Caen: Gaston Mialaret i Jean Vial. Inicjatorami przedsięwzięcia byli również Francuzi, wybitnie zasłużeni dla historii edukacji i nie żyjący już: rektor Université de France Maurice Bayen i autor tłumaczonej także na język polski historii wychowania w starożytności Ma-

rie-Irené Marrou. Wydawnictwo jest pięknie ilustrowane, a każdy tom z osobną oprawką indeksami osobowymi i miejscowości.

Francuska *Powszechna historia wychowania* jest dziełem bardzo ambitnym i ciekawie skonstruowanym. Zasięgiem swoim chce objąć cały świat, od czasów najdawniejszych po współczesność. Ma przekazać aktualny stan wiedzy o dziejach edukacji, z uwzględnieniem specyfiki terytorialnej, kontekstu społeczno-ekonomicznego i kulturalnego, o ile to możliwe obiektywnie (tj. starając się wystrzegać europocentryzmu), wszechstronnie, a jednocześnie syntetycznie, uzupełniając wykład przeglądami rozwoju pewnych idei ogólnych, koncepcji i prądów. Całość została ujęta w czterech tomach, pomiędzy którymi postawiono jako cezurę daty: 1515, 1815, 1945.

Materią dzieła jest bardzo szeroko rozumiana historia edukacji, gdyż i samo